



PRZEMYSŁAW ŚLESZYŃSKI
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa
e-mail: psleszyn@twarda.pan.pl

SYMULACJA WYNIKÓW WYBORÓW W ORDYNACJI WIĘKSZOŚCIOWEJ JEDNOMANDATOWYCH OKRĘGÓW WYBORCZYCH

Zarys treści: W artykule przedstawiono symulację wyników wyborów powszechnych do Sejmu w okręgach jednomandatowych, propagowanych w różnych środowiskach ze względu na rzeczywistą reprezentacją i kontrolę społeczną poszczególnych parlamentarzystów. Do badań wykorzystano wyniki wyborów parlamentarnych w latach 1997 i 2001 oraz samorządowych do sejmików wojewódzkich w 2002 r. W każdym przypadku założono, że do ewentualnych wyborów wystawieni zostają kandydaci poszczególnych partii, bez kandydatów niezależnych. W przypadku nieuzyskania większości głosów w I turze, możliwe przepływy poparcia w II turze oszacowano na podstawie macierzy, w których zestawiono możliwe kombinacje pomiędzy poszczególnymi partiami i ugrupowaniami. Analizy jednoznacznie wykazały, że w wyniku zastosowania ordynacji większościowej i okręgów jednomandatowych dochodzi do znacznej dominacji jednego z ugrupowań w Sejmie (w tym uzyskania większości konstytucyjnej), przy stosunkowo słabej opozycji. Wniosek polityczny jest zatem taki, że okręgi jednomandatowe pozwalają na utworzenie stabilnego rządu, nieskrępowanego wdrożenia własnego programu wyborczego, itd., ale równocześnie stwarzają ryzyko braku istotnej kontroli politycznej w Sejmie i rządzie ze strony opozycji parlamentarnej.

Słowa kluczowe: ordynacja większościowa, okręgi jednomandatowe, symulacja wyników wyborów, Polska.

WSTĘP

Po upadku reżimu komunistycznego w roku 1989 przyjęto w Polsce system wyborczy opierający się na takim wyłanianiu sejmowej reprezentacji parlamentarnej, która podlega zasadzie proporcjonalnego podziału mandatów w stosunku do liczby głosów w wielomandatowych okręgach wyborczych. Ordynacja wyborcza opierająca się na proporcjonalności wyborów była jednak w szczegółach znacznie modyfikowana, często w zależności od doraźnych interesów podmiotów politycznych, sprawujących aktualnie władzę. Najważniejszym było przyjęcie – począwszy od wyborów parlamentarnych w 1993 r. – zasady przekroczenia tzw. progów wyborczych, czyli najmniejszego udziału w ogólnej liczbie głosów, który gwarantował przynajmniej 1 mandat w Sejmie oraz ustalenie sposobu obliczania głosów, w mniejszym lub większym stopniu

premiującego partie i ugrupowania polityczne, które zdobyły największą liczbę głosów.

Proporcjonalna ordynacja wyborcza spotykała się od samego początku z mniej lub bardziej nasiloną krytyką, tym bardziej że w 1989 r. część posłów wybierano w okręgach jednomandatowych. Na początku lat 90. powstał Ruch na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych, który prowadzi dość szeroko zakrojoną kampanię (Przystawa 2003). Ukoronowaniem tej dyskusji był ogłoszony w marcu 2003 r. w dzienniku „Rzeczpospolita” i dość szeroko komentowany w mediach list 72 intelektualistów popierających projekt zastosowania jednomandatowej ordynacji większościowej, w której mandat uzyskuje kandydat, na którego w danym okręgu wyborczym oddano większość bezwzględna, czyli więcej niż połowę głosów.

W niniejszym artykule nie zajęto się omawianiem argumentów przemawiających za stosowaniem proporcjonalnej lub większościowej ordynacji w wyborach do Sejmu, koncentrując się na możliwych do przewidzenia wynikach wprowadzenia w życie drugiej z nich. Ponieważ pomysł jednomandatowych okręgów wyborczych nie jest sprecyzowany, konieczne było przyjęcie wielu arbitralnych założeń.

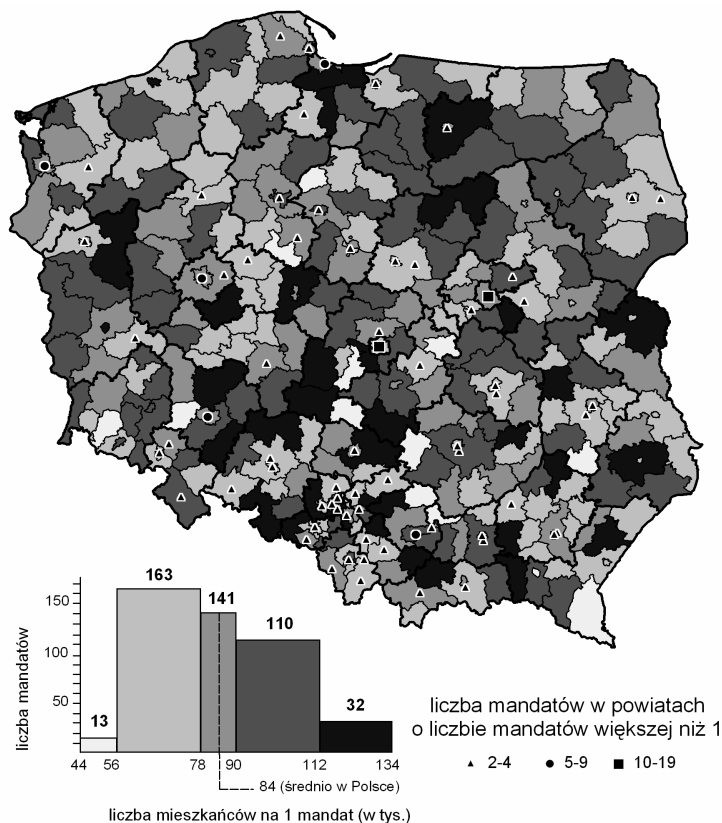
Największym problemem było ustalenie możliwych granic okręgów wyborczych, gdyż nie istnieje (przynajmniej w wiedzy autora) żaden projekt podziału kraju na taką ich liczbę, która byłaby zgodna z liczbą mandatów sejmowych (460). Nie ma możliwości wykorzystania podziału na powiaty, gdyż pomimo zbliżonej do liczby posłów ich ilości, reprezentują one bardzo różny potencjał ludnościowy (np. od około 22 tys. w powiecie sejneńskim do 1,7 mln w m. st. Warszawie).

Drugim istotnym problemem było ustalenie ewentualnych przepływów głosów w przypadku, gdy w pierwszej turze głosowania nie nastąpiłoby wyłonienie zwycięzcy. Konieczne było także przyjęcie pewnych arbitralnych założeń odnośnie liczby i rodzajów komitetów. W badaniach zdecydowano się na wykorzystanie danych z ostatnich dwóch wyborów parlamentarnych (w 1997 i 2001 r.) oraz wyborów samorządowych w części dotyczącej sejmików wojewódzkich (2002 r.).

DELIMITACJA OKRĘGÓW WYBORCZYCH

O znaczeniu delimitacji okręgów wyborczych dla rezultatów głosowania, szczególnie w przypadku ordynacji większościowej, świadczy najlepiej zawrotna kariera pojęcia „gerrymandering” (por. artykuł A. Żukowskiego w niniejszym tomie). Nie wdając się w dyskusje na temat możliwości manipulacji w tym zakresie w Polsce, przy delimitacji okręgów wyborczych przyjęto arbitralnie, że:

- 1) liczba mandatów została przypisana do 41 istniejących okręgów wyborczych, zgodnie z podziałem w wyborach parlamentarnych w 2001 r.;
- 2) granice utworzonych jednomandatowych okręgów wyborczych nie mogą przecinać granic istniejących 41 okręgów wyborczych;
- 3) granice jednomandatowych okręgów wyborczych nie mogą przecinać granic powiatów (tzn. że okręg wyborczy może tworzyć jeden lub kilka powiatów, powiat nie może być podzielony na okręgi wyborcze znajdujące się na obszarze innych powiatów);
- 4) liczba ludności w jednomandatowych okręgach wyborczych powinna zawierać się w przedziale 60–120 tys., wyjątkowo mniej lub więcej (gdy nie uda się przeprowadzić delimitacji w zadowalający sposób);
- 5) ze względu na brak szczegółowych danych dla większych miast dokonano uproszczenia, polegającego na przydzieleniu wszystkich mandatów ugrupowaniu, które uzyskało największe poparcie w całym mieście.



Ryc. 1. Reprezentacja liczby mandatów w zdelimitowanych okręgach wyborczych względem liczby ludności (2001)

W opisany sposób dokonano podziału kraju na 323 jednostki przestrzenne. Reprezentatywność, liczoną jako stosunek liczby mieszkańców na 1 mandat, przedstawiono na ryc. 1.

MOŻLIWOŚCI OKREŚLENIA PRZEPŁYWÓW ELEKTORATÓW

Przewidzenie ostatecznego wyniku głosowania w ordynacji większościowej, gdzie wymagane jest zdobycie bezwzględnej większości głosów, staje się zadaniem bardzo skomplikowanym. Poza wiedzą o preferencjach politycznych społeczeństwa w danym momencie, wymagane jest określenie przepływów poparcia pomiędzy podmiotami politycznymi w sytuacji, gdy żaden z nich nie przekroczył wymaganej bezwzględnej większości głosów. W drugiej turze startują dwa ugrupowania z największą liczbą głosów. Dotychczasowe badania zajmujące się tym problemem, prowadzone przez ośrodki badania opinii publicznej dotyczyły przede wszystkim wyborów prezydenckich (gdzie mamy ordynację większościową i jeden wielki okręg wyborczy), względnie w przypadku wyborów parlamentarnych, gdy chodziło o ustalenie zmian sympatii wyborców od czasu poprzednich wyborów. Badania te, nie różnicowane przestrzennie, dotyczyły jedynie obszaru całego kraju. Z tego względu istnieje wiele przyczyn, dla których ustalone w artykule przepływy elektoratów nie muszą być reprezentatywne i nie muszą odzwierciedlać rzeczywistych przepływów głosów:

1) Trudno jest założyć identyczne zachowania wyborców w zróżnicowanych kulturowo-cywilizacyjnie i społeczno-ekonomicznie obszarach. Innymi słowy, sprowadza się to do stwierdzenia, że na określonych obszarach głosy elektoratu, który uzyskał niewystarczające poparcie, mogą zostać skierowane na odmienne podmioty polityczne. Szczególnie jaskrawym przykładem może tu być elektorat Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który – jak wskazują badania (Kowalski 2000), w obrębie społeczności wiejskich kieruje się w stronę partii populistycznych (Samoobrona), zaś w obrębie społeczności miejskich – w kierunku ugrupowań liberalnych (Unia Wolności, Platforma Obywatelska).

2) Istnieje duża zmienność przepływów elektoratów nawet w krótkim czasie, także w obrębie tych samych podmiotów politycznych. W przypadku polskiego społeczeństwa powszechny jest pogląd o słabym wykrystalizowaniu się sceny politycznej. Przykładowe badania OBOP, przeprowadzone w odstępie zaledwie dwumiesięcznym – pomiędzy czerwcem a sierpniem 1997 r. – wykazały, że wśród zamierzających głosować w jesiennych wyborach parlamentarnych 83% ponownie zamierza oddać głos na SLD, 79% na AWS, 69% na UW oraz 51% na PSL (*Preferencje...* 1997). Według cytowanego źródła, istniały ponadto znaczne zróżnicowania w przepływach poszczególnych elektoratów, nieraz do przeciwnych obozów politycznych (np. elektorat UW do SLD i AWS).

3) Istnieje duża grupa niezdecydowanych, którzy nie wiedzą, na kogo oddać głos poza swoim kandydatem. W badaniu OBOP z 2000 r. dotyczącym prefe-

rencji w wyborach prezydenckich na pytanie: „Gdyby wybrany przez Pana(ią) kandydat nie startował w wyborach lub wycofał się w trakcie kampanii wyborczej, to na którego kandydata z tej listy oddal(a)by Pan(i) swój głos?”, 11–15% wyborców dwóch największych ówczesnie podmiotów politycznych (SLD, AWS) wykazało brak zdecydowania odnośnie swoich kandydatów – A. Kwaśniewskiego i M. Krzaklewskiego (Pankowski 2000).

4) Nie istnieje proste przełożenie przepływów elektoratów w obrębie różnych wyborów – sejmowych, prezydenckich czy samorządowych, a to ze względu na ich charakter. Uwarunkowane jest to między innymi relacją pomiędzy cechami osobowościowymi kandydatów a upartyjnieniem danej ordynacji wyborczej. Wykazane to zostało między innymi w badaniach ankietowych OBOP na przykładzie wyborów do Sejmu i wyborów samorządowych (*Październik...1998*).

5) Symulacja przepływów elektoratów w ordynacji większościowej nie uwzględnia zachowań samych podmiotów politycznych. Jest bowiem oczywiste, że okręgi jednomandatowe sprzyjają większej krystalizacji sceny politycznej, zawieraniu koalicji oraz eliminacji najmniejszych podmiotów pod względem poparcia, co było charakterystyczne m.in. dla wyborów do Senatu w 2001 r.

6) Przyjęcie większościowej ordynacji jednomandatowej może spowodować zmianę zachowań wyborczych, np. podniesienie frekwencji wyborczej. Do takiego przypuszczenia skłania tradycyjnie wyższa frekwencja wyborcza w wyborach prezydenckich. Przypuszczalny wzrost aktywności wyborczej jest w oczach zwolenników wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych argumentem świadczącym o wyższości postulowanego przez nich systemu wyborczego.

7) Przepływy elektoratów mogą być uzależnione od tego, kto przejdzie do drugiej tury głosowania. Można sobie wyobrazić sytuację, w której elektorat jednej z partii, której kandydat zajął trzecie miejsce, głosuje inaczej w zależności od tego, kto jest w grupie zwycięzców. Na przykład elektorat LPR, której kandydat zajął 3. miejsce, w sytuacji gdy zwycięża SLD i PO, w mniejszym stopniu uczestniczy w drugiej turze wyborów, głosując niemal całkowicie na PO. W sytuacji gdy do drugiej tury przechodzą PO i „PiS”, frekwencja jest wyższa, przy czym więcej głosów przechodzi na „PiS”. W tej sytuacji konstrukcja jednolitej macierzy przepływów głosów pomiędzy poszczególnymi elektoratami jest niezwykle trudna lub wręcz niemożliwa.

8) Ostatnia uwaga dotyczy możliwości wpływu na zachowania wyborcze liderów ugrupowań, które przegrały w pierwszej turze. Ewentualny apel do własnych wyborców może w sposób znaczący wpłynąć na ich zachowanie podczas drugiej tury. Sytuacje takie były powszechne w przypadku wyborów prezydenckich, a ostatnio w 2002 r. przy okazji wyborów samorządowych na wójtów, burmistrzów i prezydentów.

Wymienione osiem grup przyczyn określających powody ewentualnych rozbieżności w prognozowaniu wyników wyborów w okręgach jednomandatowych a rzeczywistym ich wynikiem, skłania do daleko idącej ostrożności w wyciąganiu wniosków z przeprowadzonych analiz. Niemniej wyniki symulacji mogą być pomocne w wyjaśnianiu złożoności polskiej przestrzeni wyborczej.

SYMULACJE WYNIKÓW WYBORÓW W OKRĘGACH JEDNOMANDATOWYCH

WYBORY PARLAMENTARNE 1997

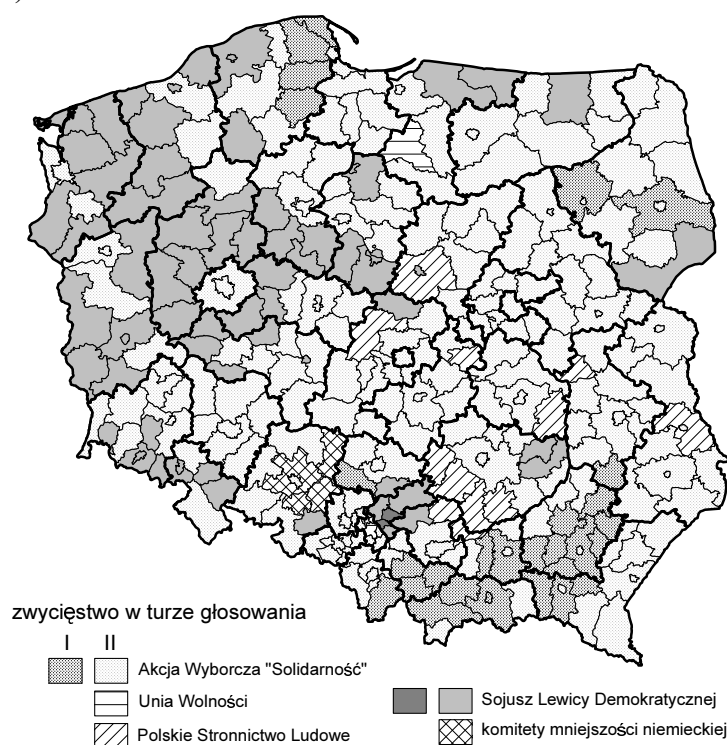
Wybory parlamentarne w 1997 r. charakteryzowały się przystąpieniem do wyborów dwóch dużych ugrupowań: Akcji Wyborczej „Solidarność” oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

T a b e l a 1. Hipotetyczna macierz przepływów elektoratów w wyborach parlamentarnych w 1997 r. – symulacja II tury głosowań dla okręgów jednomandatowych (przepływy w skali 0–1)

Zwycięzcy I tury głosowań	Liczba mandatów w okręgach wyborczych	Przepływy głosów z elektoratów											
		UP	BdP	KPEiR RP	UW	AWS	SLD	PSL	UPRz	ROP	KPEiR	MN	MB
AWS	350	0,20	1,00	0,85	0,60	1,00	0,00	0,55	0,70	1,00	0,05	0,30	0,10
SLD		0,70	0,00	0,15	0,20	0,00	1,00	0,35	0,20	0,00	0,90	0,30	0,80
AWS	29	0,40	0,90	0,80	0,60	1,00	0,10	0,05	0,50	0,90	0,30	0,00	0,00
PSL		0,30	0,10	0,10	0,10	0,00	0,40	0,95	0,10	0,10	0,30	0,00	0,00
AWS	1	0,30	0,15	0,70	0,50	0,80	0,15	0,30	0,40	0,30	0,20	0,00	0,00
BdP		0,30	0,85	0,30	0,20	0,10	0,05	0,30	0,30	0,60	0,10	0,00	0,00
AWS	1	0,20	0,30	0,70	0,50	0,80	0,10	0,30	0,30	0,05	0,20	0,00	0,00
ROP		0,10	0,70	0,30	0,05	0,10	0,00	0,20	0,20	0,90	0,10	0,00	0,00
AWS	15	0,10	0,95	0,90	0,00	0,90	0,05	0,60	0,40	0,90	0,10	0,00	0,00
UW		0,70	0,05	0,10	1,00	0,05	0,50	0,05	0,50	0,05	0,30	0,00	0,00
AWS	3	0,40	0,90	0,90	0,40	0,90	0,05	0,60	0,50	0,95	0,15	0,00	0,00
MN		0,10	0,05	0,05	0,20	0,05	0,20	0,05	0,10	0,00	0,10	1,00	0,00
SLD	15	0,70	0,05	0,10	0,40	0,05	1,00	0,05	0,20	0,00	0,70	0,00	0,00
PSL		0,20	0,60	0,60	0,10	0,65	0,00	0,95	0,15	0,60	0,20	0,00	0,00
SLD	1	0,50	0,05	0,10	0,00	0,05	0,95	0,40	0,10	0,05	0,80	0,00	0,00
UW		0,50	0,40	0,10	1,00	0,65	0,05	0,10	0,70	0,20	0,20	0,00	0,00
SLD	3	0,70	0,05	0,05	0,20	0,05	0,90	0,20	0,10	0,05	0,80	0,00	0,00
MN		0,05	0,10	0,10	0,20	0,10	0,05	0,10	0,10	0,05	0,05	1,00	0,00

Objaśnienia: UP – Unia Pracy; BdP – Blok dla Polski, KPEiR RP – Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów Rzeczypospolitej Polskiej, UW – Unia Wolności, AWS – Akcja Wyborcza „Solidarność”, SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej, PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe, UPRz – Unia Prawicy Rzeczypospolitej, ROP – Ruch Odbudowy Polski, KPEiR – Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, MN – komitety mniejszości niemieckiej (zsumowane); MB – komitet mniejszości białoruskiej.

W rezultacie te dwa ugrupowania powtarzały się najczęściej jako zwycięzcy w wyróżnionych jednostkach (254 przypadki na 323). Pozostałe pary zwycięzców stanowiły: AWS-PSL (36), SLD-PSL (14), AWS-UW (8), AWS-ROP (3), SLD-listy mniejszości niemieckiej (zsumowane; 3), AWS-BdP (2), AWS-listy mniejszości niemieckiej (zsumowane; 2), SLD-UW (1). Wśród wyróżnionych jednostek były 32, w których zwycięska partia uzyskała powyżej 50% głosów (w 30 – AWS i w 2 – SLD, co w liczbie mandatów przełożyło się odpowiednio na 39 i 4).



Ryc. 2. Symulacja wyników wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych w wyborach parlamentarnych w 1997 r.

Biorąc pod uwagę wspomniane wyniki ankiet przeprowadzonych przez ośrodki badania opinii publicznej odnośnie przepływów elektoratów, a także badania empiryczne prowadzone przez geografów (Zarycki 1997; Węclawowicz, Jarosz, Śleszyński 1998; Kowalski 2000; Kowalski, Śleszyński 2000) oraz własne subiektywne oceny, przygotowano macierz przepływów (tab. 1). Wyznaczając prawdopodobny odsetek głosów przechodzących w drugiej turze głosowań, kierowano się uproszczeniem, że liczba osób biorąca udział w wyborach nie będzie większa niż w pierwszej turze głosowania.

Wyniki symulacji przepływów wskazują, że w wyborach parlamentarnych w 1997 r., przy zastosowaniu ordynacji większościowej, na wygraną w większości okręgów mogłaby liczyć Akcja Wyborcza „Solidarność” (ryc. 2). Po zsumowaniu tych wyników z liczbą mandatów uzyskanych w I turze głosowania (dzięki uzyskaniu przez kandydatów AWS wyższego niż 50-procentowego poparcia) partia M. Krzaklewskiego uzyskałaby w Sejmie większość, zdobywając aż 357 mandatów (78% miejsc). Na drugim miejscu znalazłby się Sojusz Lewicy Demokratycznej (80 mandatów), następnie Polskie Stronnictwo Ludowe (13 mandatów) oraz Unia Wolności (5 mandatów). Na wejście do Sejmu mogłyby liczyć także komitety mniejszości niemieckiej, które zdobyłyby 5 mandatów, czyli więcej niż zagwarantowana liczba w ramach obecnej ordynacji.

WYBORY PARLAMENTARNE 2001

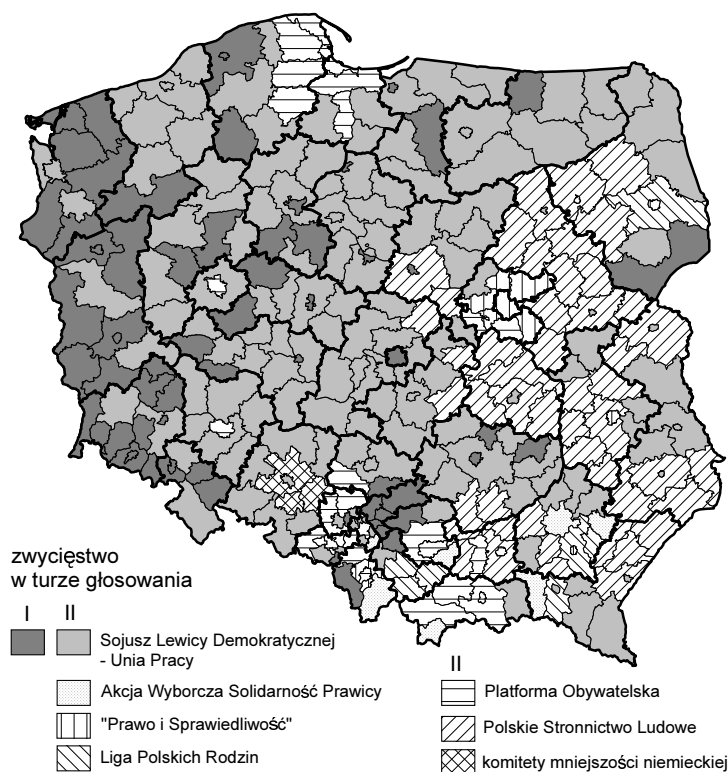
W wyborach parlamentarnych w 2001 r. niekwestionowanym zwycięzcą została koalicja wyborcza Sojusz Lewicy Demokratycznej z Unią Pracy (216 mandatów).

T a b e l a 2. Hipotetyczna macierz przepływów elektoratów w wyborach parlamentarnych w 2001 r. – symulacja II tury głosowań dla okręgów jednomandatowych (przepływy w skali 0–1)

Zwycięzcy I tury głosowań	Liczba mandatów w okręgach wyborczych	Przepływy głosów z elektoratów											
		SLD-UP	AWSP	UW	SAM	PIS	PSL	PO	ARS	LPR	PUG	PPS	MN
SLD/UP-PO	121	0,95 0,00	0,05 0,95	0,10 0,85	0,60 0,10	0,00 1,00	0,60 0,30	0,00 1,00	0,00 0,60	0,00 0,80	0,20 0,70	0,90 0,05	0,20 0,60
SLD/UP-AWSP	11	1,00 0,00	0,00 1,00	0,20 0,60	0,70 0,20	0,00 1,00	0,45 0,30	0,05 0,80	0,00 0,95	0,00 1,00	0,40 0,40	0,95 0,00	0,40 0,30
SLD/UP-LPR	17	1,00 0,00	0,05 0,95	0,50 0,30	0,60 0,20	0,00 0,95	0,50 0,35	0,20 0,65	0,00 1,00	0,00 1,00	0,50 0,20	1,00 0,00	0,40 0,20
SLD/UP-MN	6	0,80 0,05	0,30 0,30	0,50 0,30	0,70 0,10	0,20 0,20	0,70 0,10	0,20 0,20	0,10 0,10	0,05 0,10	0,40 0,40	0,70 0,05	0,00 0,95
SLD/UP-PSL	87	0,95 0,05	0,10 0,60	0,40 0,10	0,40 0,40	0,05 0,65	0,05 0,95	0,20 0,40	0,00 0,80	0,00 0,70	0,50 0,30	0,95 0,05	0,50 0,20
SLD/UP-PIS	42	1,00 0,00	0,00 1,00	0,25 0,75	0,50 0,20	0,00 1,00	0,30 0,40	0,00 0,95	0,00 1,00	0,00 1,00	0,30 0,40	0,95 0,00	0,50 0,40
SLD/UP-SAM	78	0,90 0,05	0,20 0,10	0,50 0,00	0,10 0,85	0,15 0,10	0,40 0,40	0,20 0,05	0,00 0,20	0,05 0,15	0,60 0,05	0,80 0,05	0,70 0,10
PO-AWSP	1	0,50 0,05	0,05 0,95	0,80 0,20	0,20 0,20	0,40 0,50	0,20 0,50	1,00 0,00	0,30 0,70	0,20 0,80	0,70 0,15	0,40 0,05	0,50 0,30
PO-PSL	1	0,60 0,30	0,60 0,20	0,85 0,05	0,20 0,75	0,85 0,15	0,00 1,00	1,00 0,00	0,20 0,40	0,50 0,50	0,80 0,10	0,20 0,20	0,50 0,30
PSL-LPR	2	0,65 0,05	0,30 0,70	0,20 0,10	0,60 0,20	0,15 0,85	1,00 0,00	0,15 0,65	0,05 0,95	0,00 1,00	0,30 0,40	0,30 0,00	0,30 0,30
PSL-SAM	1	0,30 0,40	0,40 0,30	0,20 0,05	0,10 0,90	0,60 0,20	0,90 0,10	0,50 0,10	0,40 0,20	0,60 0,20	0,30 0,05	0,20 0,10	0,30 0,10

Objaśnienia: SLD-UP – Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy, AWSP – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy, UW – Unia Wolności, SAM – Samoobrona RP, PIS – „Prawo i Sprawiedliwość”, PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe, PO – Platforma Obywatelska, ARS – „Alternatywa” Ruch Społeczny, LPR – Liga Polskich Rodzin, PUG – Polska Unia Gospodarcza, PPS – Polska Partia Socjalistyczna, MN – komitety mniejszości niemieckiej (zsumowane).

W większości przypadków w drugiej turze głosowania spotkałaby się koalicja SLD-UP z którymś z komitetów powstałym na bazie byłej AWS – PO (121 okręgów), „PiS” (42) czy też AWSP (11). W 78 przypadkach przeciwnikiem koalicji SLD-UP byłaby Samoobrona RP, zaś w 87 – PSL.



Ryc. 3. Symulacja wyników wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych w wyborach parlamentarnych w 2001 r.

W rezultacie symulowany w okręgach jednomandatowych wynik wyborów parlamentarnych w 2001 r. skończyłby się wygraną koalicji SLD-UP, która zdobyłaby 275 miejsc w Sejmie. Byłoby to zatem o 59 mandatów więcej niż obecnie. Na następnych miejscach znalazłyby się: PO (70 miejsc, o 5 więcej), PSL (53 miejsca, o 11 więcej), „PiS” (40 miejsc, o 4 mniej), LPR (10 miejsc, o 28 mniej), AWSP (9 miejsc, obecnie brak reprezentacji) oraz komitety mniejszości niemieckiej (4 miejsca, o 2 więcej). Obraz przestrzenny hipotetycznych wyników wyborów w 2001 r. przedstawiono na ryc. 3.

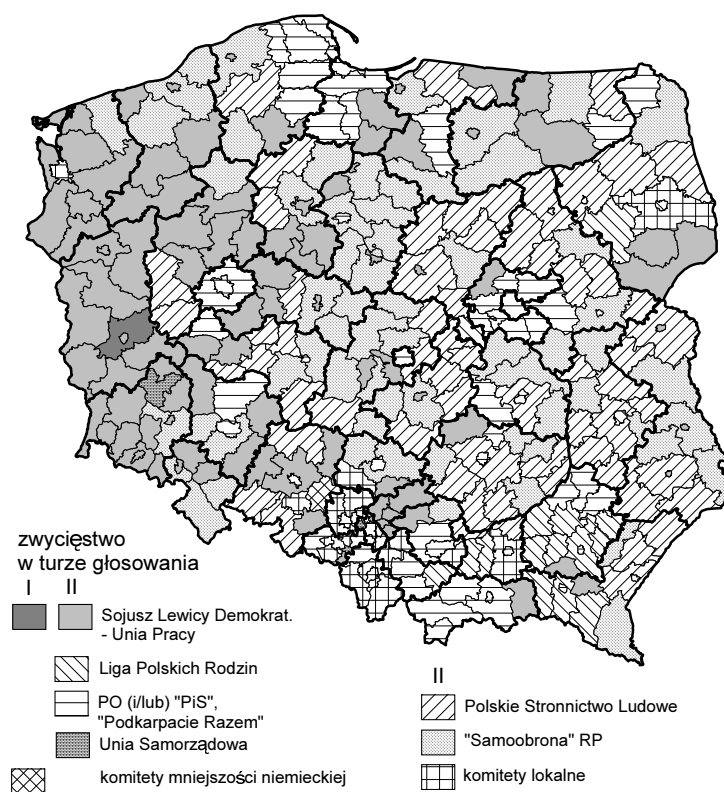
WYBORY SAMORZĄDOWE DO SEJMIKÓW WOJEWÓDZKICH 2002

Wybory samorządowe charakteryzują się wyraźną odrębnością w stosunku do wyborów parlamentarnych i prezydenckich. Ze względu na ich charakter, typowe dla ogólnopolskiej sceny politycznej różnice programowe i konflikty, podczas kampanii wyborczej ustępują zazwyczaj problemom lokalnym. Dlatego też porównywanie wyborów samorządowych w skali całego kraju z wyborami ogólnopolskimi napotyka na istotne problemy. W badaniach porównawczych najbardziej przydatne są wybory do sejmików wojewódzkich, które z racji zasięgu terytorialnego mogą przypominać wybory do parlamentu. Taki też był wydźwięk medialny wielu komentarzy po wyborach samorządowych jesienią 2002 r., kiedy większość analityków zgodnie podkreślała ich znaczenie dla prognozowania wyników wyborów parlamentarnych przypadających – w przypadku braku konieczności przedterminowych wyborów, na jesień 2005 r.

Przeprowadzenie symulacji, wykorzystującej wyniki wyborów samorządowych do sejmików wojewódzkich napotkało na podstawową trudność, jaką było znaczne rozdrobnienie ubiegających się o poparcie komitetów wyborczych. Chociaż większość działających w skali ogólnopolskiej partii i ugrupowań politycznych wystawiła swoje listy w całym kraju, to jednak istniała spora grupa komitetów, których ustalenie tożsamości i rodowodu politycznego było dość trudne. Część komitetów występowała pod inną nazwą, niż partie ogólnopolskie (np. komitet wyborczy „Podkarpacie Razem” w województwie podkarpackim, w którym działały osoby na co dzień związane z PO lub „PiS”), względnie komitety stanowiły zaplecze osób związanych z byłym AWS (Unia Samorządowa byłego działacza AWS Piotra Uszoka, działająca na Śląsku).

Część komitetów nie była związana bezpośrednio z istniejącymi partiami i ugrupowaniami, stąd też prawdopodobne przepływy poparcia nie mogły być tak jednoznaczne, jak w przypadku partii i ugrupowań o znanym obliczu ideowo-programowym. Stabilność koalicji SLD-UP, której działacze nie dopuścili – na poziomie wyborów – do rozłamów, powodowała jasną sytuację związaną z głosowaniem elektoratu lewicowego. Prawdopodobne są natomiast pewne ruchy w obrębie elektoratu prawicowego związane z pojawieniem się lokalnych komitetów wyborczych o prawicowym obliczu ideowym.

Wskutek stosunkowo dużej liczby komitetów wyborczych, jak również dającej się obserwować niestabilnej sytuacji politycznej na arenie krajowej, związanej z szybkim spadkiem poparcia społecznego dla koalicji rządowej SLD/UP-PSL, cechą charakterystyczną wyników wyborów do sejmików wojewódzkich było duże zróżnicowanie wśród zwycięskich ugrupowań. W niniejszej analizie hipotetyczna macierz przepływów obejmuje aż 20 różnych możliwych kombinacji partii i ugrupowań, przystępujących do drugiej tury głosowań w okręgach jednomandatowych (tab. 3). Charakterystyczne jest także to, że tylko w 2 przypadkach o wyborze posła rozstrzygnęłaby pierwsza tura: w okręgach wyborczych utworzonych na bazie powiatu ziemskiego zielonogórskiego (mandat dla kandydata koalicji SLD/UP) oraz strzeleckiego (mandat dla kandydata komitetu mniejszości niemieckiej).



Ryc. 4. Symulacja wyników wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych w wyborach samorządowych do sejmików wojewódzkich w 2002 r.

T a b e l a 3. Hipotetyczna macierz przepływów elektoratów w wyborach samorządowych w 2002 r. – symulacja II tury głosowań dla okręgów jednomandatowych (przepływy w skali 0–1)

Zwycięzcy I tury głosowań	Liczba mandatów w okręgach wyborczych	Przepływy głosów z elektoratów											
		LPR	SAM	SLD/UP	US	ARS	PSL	UPR	PO/PiS	Lokalne	MN	MS	MB
Lokalne-LPR	3	0,10 0,90	0,30 0,10	0,40 0,00	0,40 0,30	0,10 0,90	0,30 0,30	0,40 0,60	0,30 0,70	0,90 0,10			
Lokalne-PSL	3	0,40 0,40	0,20 0,50	0,40 0,30	0,50 0,20	0,90 0,10	0,10 0,90	0,40 0,40	0,60 0,20	0,90 0,10			
Lokalne-MN	1	0,50 0,10	0,40 0,10	0,40 0,10	0,70 0,10	1,00 0,00	0,30 0,30	0,60 0,10	0,60 0,20	0,90 0,10			
Lokalne-MS	1	0,40 0,40	0,40 0,10	0,50 0,10	0,70 0,20	0,90 0,10	0,30 0,30	0,60 0,30	0,50 0,50	0,90 0,10	0,40 0,50	0,10 0,90	
Lokalne-PO/PiS	19	0,10 0,80	0,20 0,20	0,60 0,10	0,40 0,40	0,50 0,50	0,30 0,50	0,50 0,50	0,10 0,90	0,90 0,10	0,30 0,30	0,30 0,30	
LPR-PSL	7	1,00 0,00	0,10 0,60	0,00 0,50	0,20 0,20	0,90 0,10	0,00 1,00	0,40 0,20	0,90 0,10	0,50 0,50			0,10 0,80
LPR-PO/PiS	10	0,90 0,10	0,20 0,20	0,00 0,10	0,10 0,90	0,90 0,10	0,30 0,30	0,20 0,80	0,10 0,90	0,40 0,60			
PO/PiS-PSL	1	0,80 0,20	0,10 0,70	0,10 0,60	0,90 0,10	0,70 0,30	0,00 1,00	0,90 0,10	1,00 0,00	0,60 0,40			
SAM-LPR	6	0,00 1,00	1,00 0,00	0,55 0,05	0,00 0,30	0,00 1,00	0,70 0,20	0,05 0,70	0,00 0,80	0,20 0,55			
SAM-Lokalne	3	0,30 0,30	0,90 0,10	0,40 0,40	0,00 0,70	0,10 0,70	0,40 0,50	0,10 0,70	0,10 0,80	0,10 0,90	0,10 0,60	0,10 0,60	0,20 0,50
SAM-PSL	37	0,20 0,40	0,90 0,10	0,50 0,40	0,05 0,30	0,10 0,40	0,10 0,90	0,00 0,30	0,10 0,40	0,30 0,30			0,30 0,50
SAM-PO/PiS	11	0,10 0,80	1,00 0,00	0,50 0,10	0,00 0,90	0,10 0,50	0,60 0,30	0,00 0,80	0,00 1,00	0,20 0,70			0,40 0,20
SLD/UP-LPR	31	0,00 1,00	0,70 0,20	1,00 0,00	0,30 0,60	0,00 1,00	0,50 0,25	0,20 0,80	0,10 0,80	0,30 0,40	0,50 0,30	0,50 0,30	0,90 0,05
SLD/UP-Lokalne	37	0,10 0,60	0,60 0,30	0,90 0,10	0,20 0,70	0,00 0,70	0,40 0,40	0,10 0,60	0,10 0,70	0,10 0,90	0,40 0,40	0,40 0,40	
SLD/UP-PSL	28	0,05 0,65	0,50 0,40	0,95 0,05	0,30 0,20	0,00 0,70	0,05 0,95	0,30 0,10	0,10 0,35	0,50 0,50	0,30 0,20	0,30 0,20	
SLD/UP-MN	4	0,10 0,10	0,70 0,10	0,80 0,00	0,30 0,10	0,10 0,10	0,60 0,10	0,30 0,20	0,30 0,10	0,50 0,10	0,00 1,00	0,00 1,00	
SLD/UP-PO/PiS	145	0,00 0,80	0,80 0,10	1,00 0,00	0,10 0,80	0,00 1,00	0,60 0,20	0,10 0,80	0,00 1,00	0,10 0,80	0,40 0,30	0,40 0,30	0,90 0,10
SLD/UP-SAM	103	0,05 0,40	0,05 0,95	0,90 0,10	0,60 0,10	0,05 0,50	0,25 0,70	0,30 0,10	0,30 0,10	0,30 0,30	0,60 0,10	0,60 0,10	0,80 0,20
SLD/UP-MB	1	0,10 0,00	0,80 0,20	0,90 0,10	0,30 0,10	0,10 0,10	0,50 0,30	0,20 0,00	0,20 0,10	0,50 0,10			0,20 0,80
SLD/UP-US	7	0,10 0,30	0,90 0,05	0,90 0,10	0,00 1,00	0,00 0,20	0,70 0,10	0,10 0,70	0,10 0,80	0,20 0,60	0,30 0,40	0,00 1,00	

Objaśnienia: LPR – Liga Polskich Rodzin, SLD/UP – Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy, US – Unia Samorządowa, ARS – „Alternatywa” Ruch Społeczny, PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe, UPR – Unia Polityki Realnej, PO/PiS – Platforma Obywatelska + „Prawo i Sprawiedliwość”, SAM – Samoobrona RP, Lokalne – ugrupowania i komitety lokalne, MN – komitety mniejszości niemieckiej (zsumowane), MS – komitet mniejszości Ślązaków, MB – komitet mniejszości białoruskiej.

Najwięcej okręgów wyborczych w prawdopodobnej II turze wyborów zdominowałaby rozgrywka z udziałem przedstawiciela koalicji SLD-UP. Konkurentem byłby kandydat PO/„PiS”/ "Podkarpacie Razem" (145 okręgów wyborczych), Samoobrony RP (103), komitetu lokalnego (37), LPR (31) lub PSL (28). W pozostałych przypadkach większe znaczenie odgrywaliby przedstawiciele PO/„PiS”/„Podkarpacie Razem”, Samoobrony RP lub LPR.

W rezultacie hipotetyczny wynik głosowań w okręgach jednomandatowych byłby bardziej zróżnicowany, niż w przypadku symulacji przeprowadzonej dla wyborów parlamentarnych w latach 1997 i 2001. Najwięcej mandatów uzyskiwałaby koalicja PO/„PiS”/„Podkarpacie Razem” (142), następnie SLD/UP (111), PSL (67), Samoobrona RP (67), komitety kandydatów ugrupowań lokalnych (41), LPR (25), Unii Samorządowej (6) oraz komitety mniejszości niemieckiej (1). Przestrzenny obraz hipotetycznych wyników wyborów w 2002 r. w symulacji jednomandatowych okręgów wyborczych przedstawiono na ryc. 4.

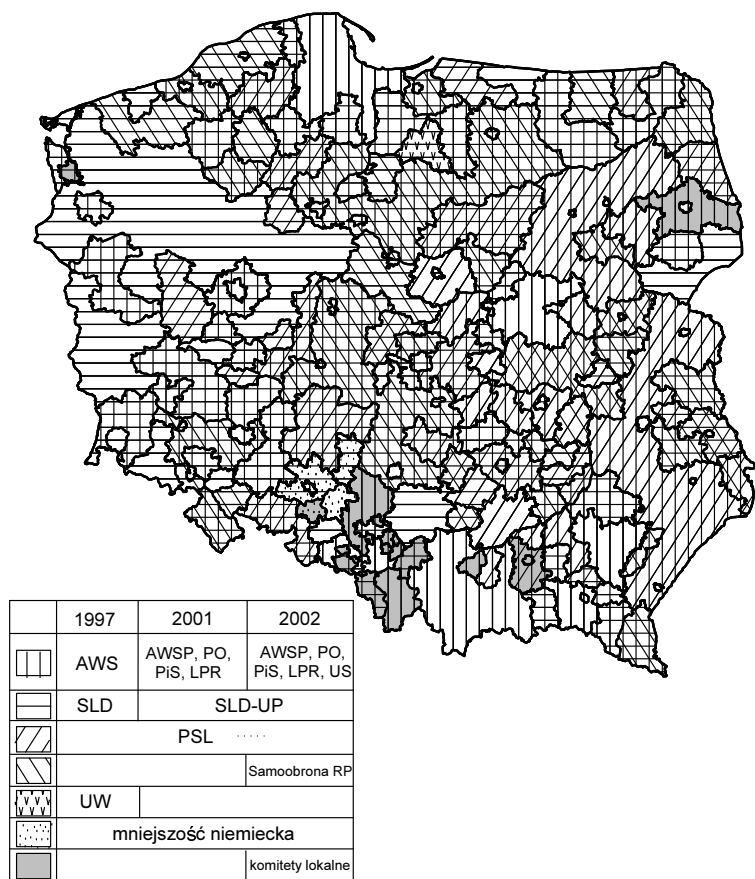
PODSUMOWANIE

Porównanie symulacji wyników wyborów parlamentarnych dla 3 przekrojów czasowych zamieszczono w tabeli 4. Zestawiono w niej liczbę mandatów uzyskanych przez przedstawicieli poszczególnych partii i ugrupowań politycznych w rozbiciu na pierwszą i drugą turę głosowania.

Tabela 4. Symulacja liczby mandatów w parlamencie w ordynacji większościowej na podstawie wyników wyborów parlamentarnych i samorządowych w latach 1997–2002 w okręgach jednomandatowych

Partie i ugrupowania polityczne	1997			2001			2002			1997	2001	2002
	I tura	II tura	Razem	I tura	II tura	Razem	I tura	II tura	Razem			
	Liczba									%		
AWSP				8	8					1,7		
LPR				10	10		25	25		2,2	5,4	
PiS				40	40		142	142		8,7	}30,9	
PO				70	70					15,2		
US							6	6			1,3	
Razem b. AWS	39	318	357	128	128		173	173	77,6	27,8	37,6	
UW		5	5						1,1			
PSL		13	13		53	53		67	67	2,8	11,5	14,6
SLD (SLD-UP)	4	76	80	94	181	275	1	110	111	17,4	59,8	24,1
Samoobrona RP								67	67			14,6
Mniejszość niemiecka		5	5		4	4	1		1	1,1	0,9	0,2
Lokalne							41	41				8,9
RAZEM	43	417	460	94	366	460	2	358	460	100,0	100,0	100,0

Analiza symulacji wyników głosowań w okręgach jednomandatowych nasuwa szereg uwag o charakterze praktycznym. Przede wszystkim w przypadku zastosowania ordynacji większościowej charakterystyczna jest silna polaryzacja sceny politycznej. Stan ten obserwowany był szczególnie w przypadku brania pod uwagę wyników wyborów parlamentarnych w 1997 i 2001 r., kiedy to symulacja wykazała, że bezwzględną większość uzyska koalicja Akcja Wyborcza „Solidarność” (względnie partie powstałe po rozpadzie AWS) lub Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy. Jedno z tych ugrupowań zamiennie pozostawiało najważniejszą opozycją parlamentarną. Ryzyko tak silnych dysproporcji pomiędzy wynikami kolejnych wyborów wynika z dużych wahań poparcia politycznego oraz silnej polaryzacji przestrzennej w obrębie poszczególnych okręgów wyborczych.



Ryc. 5. Stabilność poparcia politycznego dla poszczególnych partii i ugrupowań politycznych w symulacji ordynacji większościowej jednomandatowych okręgów wyborczych na podstawie wyników wyborów parlamentarnych w latach 1997 i 2001 oraz wyborów samorządowych do sejmików wojewódzkich w 2002 r.

Drugą charakterystyczną obserwowaną prawidłowością wiążącą się z zastosowaniem okręgów jednomandatowych była silna dominacja jednego z ugrupowań. Stan ten był charakterystyczny szczególnie dla wyborów parlamentarnych 1997 r., kiedy posłowie Akcji Wyborczej „Solidarność” stanowiliby ponad 3/4 składu Sejmu. Nieco mniejsza dominacja wystąpiła dla symulacji w 2001 r., kiedy to koalicja SLD-UP objęłaby niecałe 60% miejsc.

Polaryzacja i dominacja sceny politycznej oznacza jednoznacznie eliminację mniejszych ugrupowań. Symulacja wykazała, że w parlamencie nie znalazłyby się partie i ugrupowania, które w skali kraju uzyskiwały ponad 10% głosów (np. w 2001 r. Samoobrona RP) lub które miałyby jedynie bardzo nieliczną reprezentację w stosunku do rzeczywistego poparcia (Unia Wolności oraz niektóre partie powstałe z rozpadu AWS).

Obserwowane duże zróżnicowanie występuje nie tylko w skali kraju, ale istnieje także w poszczególnych regionach. Dodatkowa analiza trwałości zachowań wyborczych przeprowadzona dla badanych przekrojów czasowych wykazała jednoznacznie, że w ujęciu przestrzennym trudno jest wskazać obszary o względnej stabilności postaw politycznych (ryc. 5). Obszary, na których nie zmienił się zwycięzca w symulowanych wynikach wyborów, wykazywały przede wszystkim poparcie dla największych partii i ugrupowań. W przypadku Sojuszu Lewicy Demokratycznej (ewentualnie w koalicji z Unią Pracy) chodzi o obszar ciągnący się od Szczecina po Wielkopolskę, a także Ziemię Lubuską oraz tereny zamieszkałe przez mniejszość białoruską i prawosławną w obecnym województwie podlaskim. W przypadku Akcji Wyborczej „Solidarność” (lub partiach i ugrupowaniach powstałych po jej rozpadzie) obszary stabilne w poparciu politycznym to zachodnia część polskiej Galicji, Pomorze Gdańskie z Kaszubami oraz aglomeracja warszawska.

Interesująca sytuacja występuje w przypadku poparcia w ordynacji większościowej na terenach zamieszkałych przez mniejszość niemiecką. Dokonane symulacje dość jednoznacznie sugerują, że kandydaci komitetów związanych z tą mniejszością mogą liczyć na większą liczbę posłów w Sejmie, niż w przypadku obecnych uregulowań.

Przeprowadzona analiza wskazuje na duże zróżnicowanie wyników w stosunku do dotychczasowych wyborów przeprowadzanych w oparciu o ordynację proporcjonalną. Pojawia się ryzyko zdobycia przytłaczającej większości parlamentarnej przez jedno z ugrupowań, przy stosunkowo słabej opozycji. Z drugiej strony pojawia się jednak szansa utworzenia bardziej stabilnego rządu. Wnioski polityczne z analizy nie są więc jednoznaczne.

Autor w 2003 r. jest stypendystą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

LITERATURA

- K o w a l s k i M., 2000, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, Geopolitical Studies, 7, IGiPZ PAN, Warszawa.
- K o w a l s k i M., Ś l e s z y Ń s k i P., 2000, *Uwarunkowania zachowań wyborczych w województwie śluskim*, Dokumentacja Geograficzna, 21, IGiPZ PAN, Warszawa.
- P a n k o w s k i K. (oprac.), 2000, *Kandydaci na prezydenta i ich szanse wyborcze – pewność głosowania, alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne*, CBOS, Warszawa.
- Październik '98: preferencje do Sejmu a wybory samorządowe*, 1998, OBOP, Warszawa.
- Preferencje partyjne Polaków pod koniec sierpnia '97*, 1997, OBOP, Warszawa.
- P r z y s t a w a J., 2003, *Jednomandatowe okręgi wyborcze*, Wydawnictwo Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych, Wrocław.
- W ę c ł a w o w i c z G., J a r o s z A., Ś l e s z y Ń s k i P., 1998, *Wybory parlamentarne 1991 i 1993*, Atlas Warszawy, 5, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Z a r y c k i T., 1997, *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*, Studia Regionalne i Lokalne, 23 (56), Uniwersytet Warszawski, Warszawa.